

NARODZENIE ŚW. JANA CHRZCICIELA



June 24, 2018



THE NATIVITY
OF
ST. JOHN
THE BAPTIST



*“Behold, one is
coming after me;
I am not worthy
to unfasten the
sandals of his feet.”*

Acts 13:25

Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886
tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@sbcglobal.net * website: www.polishcenter.org*



NATIVITY OF ST. JOHN THE BAPTIST JUNE 24, 2018

The Spirit of the Lord is upon me,
because he has anointed me
to bring glad tidings to the poor.

- Luke 1:76

ST. JOHN THE BAPTIST

The Church observes the birth of John as a hallowed event. We have no such commemoration for any other fathers; but it is significant that we celebrate the birthdays of John and of Jesus. This day cannot be passed by. And even if my explanation does not match the dignity of the feast, you may still meditate on it with great depth and profit. John appears as the boundary between the two testaments, the old and the new. That he is a sort of boundary the Lord himself bears witness, when he speaks of "the law and the prophets up until John the Baptist." Thus he represents times past and is the herald of the new era to come. As a representative of the past, he is born of aged parents; as a herald of the new era, he is declared to be a prophet while still in his mother's womb. For when yet unborn, he leapt in his mother's womb at the arrival of blessed Mary. In that womb he had already been designated a prophet, even before he was born; it was revealed that he was to be Christ's precursor, before they ever saw one another. These are divine happenings, going beyond the limits of our human frailty. When John was preaching the Lord's coming he was asked, "Who are you?" And he replied: "I am the voice of one crying in the wilderness." The voice is John, but the Lord "in the beginning was the Word." John was a voice that lasted only for a time; Christ, the Word in the beginning, is eternal.

—St. Augustine

BIRTH OF JOHN THE BAPTIST



The birth of John is much like the birth of Jesus. Neither mother expected to be pregnant (Elizabeth was very old, Mary was not married.) Both were announced by an angel; both were given a name by the angel. All who heard about the births were amazed. It should be

no surprise that the two mothers got together to discuss these things. Most likely, talking about their experiences helped them to believe what the angel had said. You might say Elizabeth prepared Mary to be the mother of the Savior. And years later John would help people prepare to accept Jesus as their Savior. Now the Church has always taught that saints are not just admired, they are to be imitated. So how do we imitate John? Probably not by living in the desert and eating locusts and wild honey. (I'll take the honey, but hold the locusts.) Let's look at a few of the things John is known for and how we can learn from them.

John lived in the desert to prepare for his ministry. How do we prepare to serve the Lord? Have you ever gone on a retreat, not just because it was required by your school or job, but because you wanted to take time to be

with the Lord? Many retreat houses have weekend retreats for those who can't take off work. The point of a retreat is not just to get away, but to learn how to pray or to deepen your prayer life.

As we learn to pray better, we get to know the Lord better. That brings us to the second way to imitate John: Lead others to Christ. We need to know the Lord to bring others to him. With the power of the Holy Spirit we received in the sacrament of Confirmation, we can give good examples of Christian love, share our faith, stand up for justice, and encourage others to grow in faith. Like John, we may also meet resistance, but we can be confident that the Lord will be with us always.

- Tom Schmidt, Copyright (c) J. S. Paluch Co., Inc.

Today's Readings: *Is 49:1-6; PS 139:1b-3, 13-14ab, 14c-15; Acts 13:22-26; Lk 1:57-66, 80*

TREASURES FROM OUR TRADITION

It's midsummer day! We have the advantage of celebrating one of the great hidden treasures of our liturgical calendar on a Sunday this year. There are only three "nativity" feasts on our calendar: for the Lord, the Blessed Mother (September 8), and today's birth of the Baptist. Today's date is anchored by the Annunciation (March 25), when Mary learns not only of her own child's advent, but of Elizabeth's child. We are exactly half a year away from Christmas Eve. There are strong traditions around this feast. Just as the winter solstice provides a rich vocabulary for Christmas, so does the abundance of light at midsummer inform this celebration. Just as at Christmas, a religious festival spills over into culture. As summer light reaches its peak, the sun-drenched zones of northern Europe see people staying up all night, lighting "St. John's fires" in the long summer twilight. Bonfires seem to be the unifying force in all these celebrations, kindled along the shores of the St. Lawrence in Quebec and Montreal, with harbor illuminations in France. You may be most interested in the custom in San Juan, Puerto Rico, the Baptist's own city. People there will leap into the sea between midnight and dawn to honor John. Why not find your way to a pool, a lake, or a sandy beach today and plunge in to recall your baptism? It's a tradition!

—Rev. James Field, Copyright (c) J. S. Paluch Co.



This week, our center will take up the Catholic Relief Services Collection to help provide food to the hungry, support to displaced refugees, and bring Christ's love and mercy to all people here at home and abroad. We will also take the Peter's Pence Collection, which provides Pope Francis with the funds he needs to carry out his charitable works around the world. The proceeds benefit our brothers and sisters on the margins of society, including victims of war, oppression, and disasters. Please be generous. For more information, please visit www.usccb.org/catholic-relief and www.usccb.org/peters-pence

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykl B, Narodzenie Św. Jana Chrzciciela

Czytania: *Iz 49:1-6; Ps 139:1b-3, 13-14ab, 14c-15;*

Dz 13:22-26; Łk 1:57-66, 80

"Kimże będzie to dziecko? Bo moc Pańska była z nim". W domu Zachariasza panuje atmosfera wielkiej radości, ponieważ Elżbieta, która przez długi czas była bezpłodna, doczekała się wreszcie syna, a tym samym zostały wysłuchane wytrwale modlitwy świątobliwych małżonków. Nic w tym dziwnego, że i sąsiedzi zjawili się w domu Zachariasza, ażeby radować się wspólnie z uszczęśliwionymi rodzicami. Zauważmy jednak, że w dniu narodzin Jana Chrzciciela pojawia się pytanie, wybiegające daleko w przyszłość: "Kimże będzie to dziecko?" Każde narodziny stanowią jakby punkt wyjścia, rozpoczynają historię tego, który przychodzi na świat, historię, która będzie pisana przez całe, dłuższe lub krótsze życie. I jest czymś naprawdę istotnym, jaka będzie treść tej historii.

Gdy idzie o osobę św. Jana Chrzciciela, to dokładnie wiemy, jaką dał on odpowiedź na pytanie, które stawiano w dniu jego narodzin. Najkrócej rzecz ujmując trzeba stwierdzić, że wspaniale wypełnił zadanie, jakie mu Bóg wyznaczył, czyli dobrze skorzystał z "mocy Pańskiej", która ukazała się nie tylko w dniu jego narodzin, ale towarzyszyła mu przez całe życie.

Usłyszeliśmy dziś świadectwo o Janie, pochodzące z ust świętego Pawła, przemawiającego w Antiochii Pizydyjskiej. Apostoł przypomniał bardzo charakterystyczny moment z życia poprzednika Pańskiego. Kiedy mianowicie stanął nad brzegami Jordanu i głosił chrzest pokuty, wielu zaczęło go uważać nie tylko za jednego z proroków, ale wyrażano przekonanie, że jest on Mesjaszem. Wtedy Jan zdecydowanie oświadczył: "Ja nie jestem tym, za kogo mnie uważacie". Wskazał natomiast na Chrystusa, którego on, Jan, tylko zapowiadał, któremu miał przygotować drogę. Owszem, czyni przy tej okazji wyznanie, które świadczy o jego głębokiej pokorze: "Ja nie jestem godzien rozwiązać sandałów na Jego nogach". Odczytujemy w tym podobieństwo do uosobienia samego Mesjasza, o którym tenże Apostoł powie w liście do Filipian, że "istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie... uniżył, stawszy się posłuszny aż do śmierci..." (Flp 2, 6-7).

Ewangelie ukazują nam również dalszą historię życia Jana Chrzciciela. Dowiadujemy się z niej, że pozostał on wierny swemu powołaniu aż do końca. Jak wiadomo, musiał położyć swoją głowę pod topór kata, aby w ten sposób dać świadectwo prawdzie. Nie uląkł się wtedy i nie załamał, bo wiedział, że towarzyszy mu "moc Pańska". Taką Jan dał odpowiedź na pytanie, które stawiano w dniu jego narodzin: "Wszyscy brali to sobie do serca i pytali: kimże będzie to dziecko"? Jan Chrzciciel wspaniale zapisał historię swego życia, pozostał wierny swojemu powołaniu do końca, dobrze skorzystał z "mocy Pańskiej", która stała mu towarzyszyła.

Nie wiemy, czy w dniu naszych narodzin stawiano pytanie dotyczące naszej przyszłości, ale nie ulega

wątpliwości, że można je postawić w dniu narodzin każdego człowieka. Przeżywając dziś uroczystość narodzin poprzednika Pańskiego powinniśmy sobie uświadomić, że wszyscy tutaj zebrani przeżyliśmy podwójne narodziny. Najpierw te naturalne, z ziemskiej matki. Już wtedy zostaliśmy obdarzeni przez Boga licznymi darami, tak że można było w nasze usta włożyć słowa, które powtarzaliśmy w psalmie responsoryjnym: "Sławię Cię, Panie, za to, żeś mnie stworzył". Ale jeszcze bardziej trzeba by te słowa odnieść do drugiego naszego narodzenia, kiedy to w sakramencie chrztu zostaliśmy odrodzeni z wody i z Ducha Świętego. Pan Jezus nazwał to wyraźnie powtórными narodzinami człowieka (por. J 3, 3). Wtedy to zostaliśmy włączeni do wielkiej rodziny dzieci Bożych, otrzymaliśmy Ducha przybrania, w którym wołamy do Boga tym najpiękniejszym słowem: Abba, Ojciec (Ga 4, 6).

Zarówno pierwsze, jak i drugie narodziny postawiły przed nami określone zadania. Od chwili dojścia do świadomości sami zaczęliśmy pisać historię naszego życia ludzkiego i zarazem chrześcijańskiego, znaleźliśmy się w tym szczęśliwym położeniu, że dary naturalne, dawane każdemu człowiekowi przychodzącemu na ten świat, możemy obficie wzbogacać owocami odkupienia dokonanego przez Chrystusa. Obecnie jesteśmy jakby w trakcie pisania naszej historii. Stąd, gdy w dniu dzisiejszym przeżywamy wspomnienie narodzin św. Jana Chrzciciela i gdy uświadamiamy sobie, jak pięknie zapisał on karty swojej historii, jak wspaniała odpowiedź dał na pytanie, stawiane w dniu jego narodzin: "Kimże będzie to dziecko?" - musimy przeżyć chwilę refleksji, zastanowienia się nad treścią pisanej przez nas historii. Ile jest w niej prawdziwej i pełnej odpowiedzi na Boże wezwanie, skierowane do nas w dniu naszego chrztu, jak wypełniamy zobowiązania chrześcijańskie, jak korzystamy z mocy Bożej, która towarzyszy nam na drogach naszego życia?

Uczestnicząc w Ofierze eucharystycznej spotykamy się bezpośrednio z Tym, którego Jan zapowiadał i do którego drogę stałe nam ukazuje nie tylko słowem, ale i przykładem życia. Tu najlepiej powinniśmy pojąć obowiązek ustawicznego włączania się w tajemnicę śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, aby zawsze zwyciężało w nas dobro.

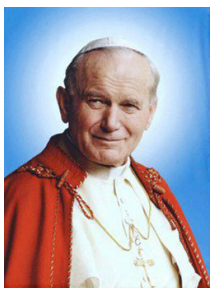
-- ks. Edward Szafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych



W tym tygodniu nasza druga składka przeznaczona będzie na „Catholic Relief Services Collection”, aby pomóc głodnym, dostarczać żywność, wspierać uchodźców i przynosić miłość i miłosierdzie Chrystusa wszystkim ludziom w kraju i za granicą. Składka też przeznaczona będzie na tzw. „Świętopietrze”, które zapewnia papieżowi Franciszkowi środki, jakich potrzebuje, aby wykonywać prace charytatywne na całym świecie, przynosząc korzyści naszym braciom i siostram na marginesie społeczeństwa, ofiarom wojen, ucisku i katastrof. Aby uzyskać więcej informacji, prosimy odwiedzić strony www.usccb.org/catholic-relief i www.usccb.org/peters-pence.

Bóg zapłać za hojność!

DROGA MŁODYCH LUDZI



Jan Paweł II pisze, że tylko Jezus jest dla młodych ludzi drogą, która prowadzi do Ojca. Tą drogą musi pójść każdy, kto chce osiągnąć zbawienie. Natomiast młody człowiek często stoi na skrzyżowaniu dróg i nie wie, którą z nich wybrać, gdzie iść. Tymczasem istnieje wiele błędnych dróg, wiele łatwych rozwiązań, a także wiele niejasności. W takich chwilach

człowiek młody nie może zapomnieć, że tylko Chrystus, tylko Jego Ewangelia, Jego przykład, Jego przykazania są drogą pewną, wiodącą do pełnego i trwałego szczęścia. Młodzież również szuka prawdy o Bogu, o człowieku, o życiu i o świecie. Aby znaleźć tę prawdę, Papież odwołuje się do swojej encykliki „Redemptor hominis”: „Człowiek, który chce zrozumieć siebie do końca – nie wedle jakichś tylko doraźnych, częściowych, czasem powierzchownych, a nawet pozornych kryteriów i miar ze swojej własnej istoty – musi ze swoim niepokojem, niepewnością, a także słabością i grzesznością, ze swoim życiem i śmiercią przybliżyć się do Chrystusa” (n. 10). A więc Chrystus jest Słowem prawdy, wypowiedzianym przez samego Boga jako odpowiedź na wszystkie pytania ludzkiego serca. To On w pełni odsłania przed młodymi tajemnicę człowieka i świata. Także w Chrystusie młody człowiek może znaleźć prawdziwą pełnię życia, który dla nas umarł i zmartwychwstał. Tylko Chrystus może zaspokoić serce człowieka. Tylko On daje siłę i radość życia, bez względu na jakiegokolwiek zewnętrzne ograniczenia i przeszkody.

Jezus przyszedł, pisze Jan Paweł II, aby całkowicie zaspokoić pragnienie życia i nieskończoności, które Ojciec Niebieski wpisał w byt człowieka w momencie stworzenia. Kulminacyjnym momentem Jego misji jest proklamacja: „Ja jestem życiem”, a także: „Ja przyszedłem, aby (owce) miały życie”. Jezusowi chodzi o życie samego Boga, które przekracza najśmielsze oczekiwania ludzkiego serca. Dzięki łasce chrztu już teraz jesteśmy dziećmi Bożymi (por. 1 J 3, 1-2). Dlatego Jezus objawił się jako Pan życia, jako sprawca i źródło wiecznego życia. Zatem młodzi ludzie powinni odkryć w sobie tę siłę, która popycha ich ku czemuś, co jest poza nimi. To właśnie odkrycie jest wezwaniem, aby człowiek stał się uczniem Kogoś Innego, kto nieskończenie go przerasta, aby wreszcie zaczął prawdziwe życie.

- Ks. Prof. Stanisław Urbański

Ostatnim wydarzeniem z życia Elżbiety, które relacjonuje Ewangelista są narodziny jej syna. Wydarzenie to ma charakter bardzo radosny i patetyczny a zarazem zawiera element tajemnicy. Opis narodzin Jana jest prosty, zwięzły, surowy, podobnie jak narodzenia Jezusa. Cały patos dokonuje się później.

Z narodzeniem chłopców izraelskich wiązały się dwa rytuały. Pierwszym było obrzezanie. Dokonywano go w ósmym dniu. Ceremonia obrzezania, oparta na Prawie miała charakter inicjacji. Włączała młodego człowieka do przymierza z Bogiem i do społeczności Izraela. Obrzędu

Pray for

Sr. M. Amadeo, RSM	Danuta Drzymchowski	Ryszard Nowak
Zofia Adamowicz	Edmund F. Dzwigalski	Zofia E. Nowak-Przygodzki
Danielle Aguilar	Andrzej Epler	Jerry Nicassio
Karen Arandoña	Anita and Mike Gilkey	Kevin O'Shea
Kyle Ardandoña	Brooklyn Hamsley	Jarrod Pavlak
Rachel Arandoña	Ruth Hanning	Danuta Pilip
Andrzejek & Michael	Bea Halphide	Malgorzata Piwko
Ashline	Todd Hill	Elaine Quan
Avalon Asgari	Tot Hoang	Benito Rameriz
Egdar Altamirano	Stasia Horaczko	Don Ritchie
Bob Ault	Leonard Jakubas	Maria Romańska
Anna Bagnowska	Bożena i Jan Jarczok	Henryk Ruchel
Wiesława Barr	Alvyda Janulaitis	Tim Ryan
Pilar Bascope	Renee Jarecki	Veronica Sequi
Barbara Berger	Ania Karwan	Mary Smith
Ronald Brozchinsky	Dean Kendall	Maria Sowa
Baby Charlotte Frances	Lottie Koziel	Cathy Thayer
Edward Cacho	Ks. Czesław Kopeć	Teresa Turek
Dora Carrillo	Sr. Natalia Kwiatek	Charlene Web
Jean Carter	Anent L.	Carol Weinmann
Lila Ciecek	Mary Laning	Bernadette Westphal
Kazimiera Chilecka	Danuta Łabuś	Jacek Wilczek
Jan Chudy	Amber Matrauga	Mike Woiemberghe
Rita Chyczewski	Antoinette Martinez	Bogusia Zientek
Bernadine Dateno	Gail Morganti	
Joe Doud	Monica Nava	

dokonywano w domu lub w synagodze.

Drugim rytuałem, który szerzej omawia Łukasz, było nadanie dziecku imienia. Czynił to zwykle ojciec dziecka, chociaż imię mogła wybierać również matka. Dla Izraelitów imię określało tożsamość osoby, a także jej charakter i przeznaczenie. Uważano, że znajomość imienia daje władzę nad osobą. Dlatego Bóg nie objawił swojego imienia Jakubowi, a Izraelici powodowani szacunkiem i bojaźnią, nie mogli go wymawiać.

Zgodnie z tradycją żydowską imię nadawano w dniu urodzin. Natomiast tradycja grecko-rzymska, do której odwołuje się Łukasz, wskazuje na dzień ósmy (chłopcy) lub dziewiąty (dziewczynki). Chłopcy nosili najczęściej imiona dziadków lub ojców. Stąd zdziwienie sąsiadów i gości przybyłych na uroczystość, gdy słyszą wybór Elżbiety: ma otrzymać imię Jan. Elżbieta pomija tradycję. Chce, aby imię dziecka wyrażało jej wdzięczność za dar, jaki otrzymała od Boga. „Jan” oznacza „Bóg (Jahwe) jest łaskawy”. Wolę żony potwierdza Zachariasz.

W kościele katolickim istnieje piękny zwyczaj nadawania dziecku imion świętych. Święty staje się wówczas patronem, jakby drugim aniołem stróżem. Ludzie święci, kanonizowani przez Kościół, są orędownikami tych, którzy pielgrzymują na ziemi. Gdy zwracamy się do nich w modlitwie, wierzymy, że jak przyjaciele, wstawiają się za nami u Boga. Są naszymi starszymi braćmi i siostrami, którzy już doszli do celu.

Świadkowie uroczystości w Ain Karem dopatrywali się w wydarzeniach związanych z narodzeniem Jana Chrzciiciela szczególnego działania Boga i wiązali z nim wielkie nadzieje: Kimże będzie to dziecko? Bo istotnie ręka Pańska była z nim. I mieli rację. Narodzenie Jana było znakiem objawiającym miłosierną obecność Boga pośród ludu. Jan rozpoczął nową erę szczególnego nawiedzenia Boga i objawienia Jego miłości przez Jezusa. Przepowiedział ją w proroczym widzeniu Zachariasz.

- Internet



Sat 6/23	4:00 pm	+Julia Rembisz-Repony from Annie Rembisz
Sun 6/24	9:00 am	Intention of Polish Center Community
	10:30 am	MSZA GRUPOWA +Alice Chilecki od męża z rodziną, Grupy 700 PNA. Grupy 74 PNA, i Danusi i Mirka Dobrowoskich +Czesław Turek od żony z rodziną +Jan Karpel od córki z rodziną +Karol Kaymark i +Franciszek Ostrowski od rodziny +Krystyna Piegat, +Andrzej Kucharski, +Jolanta Łapieś, +Jacek Gładysz, +Krystyna Ruchel i +Stanisław Cieślaka od Krystyny Z okazji 50 rocznicy ślubu Marianny i Mariana Marek w podziękowaniu za przeżyte lata z prośbą o dalsze łaski
Sat 6/30	4:00 pm	+Doug Baker from Bernadette Westphal +Joanne Jorgensen from husband
Sun 7/1	9:00 am	Intention of Polish Center Community
	10:30 am	+Alice Chilecki od męża Grzegorza +Danuta Czarnota od dzieci +Alice Chilecki od Kasi Akrami
Fri 7/6		FIRST FRIDAY OF THE MONTH 8:30 am +Kevin Starbuck from Bob, Elaine and his sisters 7:30 pm Za wszystkich parafian Polskiego Centrum

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Monday:	St. Adalbert
Tuesday:	St. John & Paul
Wednesday:	St. Cyril of Alexandria
Thursday:	St. Irenaeus
Friday:	St. Peter & St Paul
Saturday:	First Martyrs of the See of Rome



A VOCATION VIEW:

Give thanks to God the Father always and for everything in the name of the Lord Jesus. What gifts have you received? How does God ask you to use them?

**DIVINE WORD MISSIONARIES- SISTERS
SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT**
800-553-3321



PREPARATION FOR COMMUNION

During Holy Mass, I saw the Infant Jesus in the chalice, and He said to me:

I am dwelling in your heart as you see Me in this chalice (Diary, 1820).

Most pleasing to Me is this preparation with which you have received Me into your heart. Today, in a special way I bless this your joy. Nothing will disturb that joy throughout this day ... (Diary, 1824).

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD
Secretary: Barbara Iwanicka
Iwona Zajkowska-Kubat

Office Hours:

Wednesday - 10:00 am - 5:00 pm

Saturday - 2:00 pm - 6:00 pm

Sunday - 9:00 am - 2:00 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.

HARVEST FESTIVAL

DOŻYNKI

September 15 - 16, 2018



Fr. Zbigniew announced our annual Polish Center Harvest Festival (Dożynki) fundraising campaign. The grand prize at this year's festival will be a **2018 Toyota RAV4 LE**.

The opportunity drawing for the car will take place on September 16, 2018 at 4:00pm.

Show your support by purchasing tickets (\$5.00 each) for a chance to win this awesome prize!

W tym roku mamy wspaniałą główną nagrodę na naszej loterii Dożynkowej - **2018 Toyota RAV4 LE**.

Rozpoczęliśmy już sprzedaż biletów na naszą loterię, każdy los w cenie \$5.00. Zachęcamy wszystkich do zaopatrzenia się w losy dla siebie, czy też sprzedaży losów dla znajomych, sąsiadów, czy też współpracowników. Niesprzedane bilety na loterię będzie można zwrócić.



THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

	First	Second
06/09 & 06/10/2018	\$5,181.00	\$503.00

PSA UPDATE



As of this week 107 families and organizations have joined our Diocesan PSA program for 2018 and have pledged \$38,697

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnek@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English

Sunday Masses: 7:00 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass